

Dziedzictwo
aksjologii
fenomenologicznej
Studia i szkice

Redakcja naukowa
Piotr Duchliński

Akademia Ignatianum
Wydawnictwo WAM

Kraków 2011

EWA PODREZ

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Wstęp

W filozofii nie o to chodzi, żeby osiągnąć wynik określony i ostateczny: raczej o coś wręcz przeciwnego; żeby wbrew jednostronnym naciskom, specyficznym dla każdej epoki, wszystkie rozsądne możliwości rozumienia świata pozostawić otwarte [...]¹.

Badanie historycznych związków, łączących etykę współczesną z tradycją dotyczą w tym samym stopniu dziedzictwa problematyki jak i szczegółowych rozwiązań. Przyjmują one zróżnicowaną postać: językową, teoretyczną i praktyczną, nawiązują do wspólnych analiz, interpretacji, źródeł i zespołu idei. W świetle tych krytycznych ujęć odkrywa się to wszystko w danej tradycji, co wymaga uzupełnienia, konfrontacji, jednoznacznego ustalenia, korekty metodologicznej, czy głębokiej modyfikacji całej koncepcji. By tego dokonać, trzeba nie tylko przemyśleć całość zagadnień, zawartych w analizowanej koncepcji, ale także próbować ujawnić wszystkie jej ukryte znaczenia. Chodzi głównie o te elementy historycznych teorii, które dopiero z dzisiejszej perspektywy wydają się nowe, ważne i inspirujące.

Od kilku lat w ramach ogólnopolskiego seminarium z cyklu „*Dziedzictwo współczesnej etyki*” filozofowie i etycy podejmują refleksje nad filozoficznymi korzeniami nauki, którą się zajmują. Spotkaniom tym towarzyszą dwa cele: po pierwsze, w filozofii od wieków stawia się te same pytania i wskazuje na te same problemy, które jednakże w każdej epoce inaczej interpretuje się, rozwija

¹ H. Elzenberg, *Kłopot z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1963, s. 355.

i komentuje. Tym samym, każda koncepcja wnosi ze sobą doświadczenie historyczne, ale określona przez odrębną metodę badań, wyrażona w różnym języku i związana z innymi ideami. Wskazanie na nie, przeprowadzenie krytycznej analizy, uwzględnienie tradycji w obrębie tego, co stanowi świat idei współczesnej etyki to jedno z dwóch głównych zadań. By je zrealizować, należy z jednej strony badaną koncepcję poddać destrukcji, a z drugiej, na nowo ją zbudować. Drugi cel, o którym była mowa, wynika z podwójnej natury etyki: teoretycznej i praktycznej. O ile teoria wymaga uwzględnienia kryterium prawdziwości i zgodności, o tyle praktyka oparta jest na wiarygodności. W ludzkich czynach, sądach i opiniach znajduje swoje podstawy. Te dwie poznawcze perspektywy, wzajemnie się uzupełniają i zarazem mają swoje własne, autonomiczne korzenie. Opisując je i wyjaśniając, filozofowie albo dążą do odtworzenia całej koncepcji etyki, albo też koncentrują swoje analizy na jej wybranych, szczegółowych zagadnieniach.

Warto zaznaczyć, że każda z badanych tradycji stawia przed badaczem inne wymagania i otwiera przed nim inny horyzont pytań teoretycznych i praktycznych. W konsekwencji podjętych rozważań dowiadujemy się więcej zarówno o znaczeniu tradycji, jak i o współczesnych koncepcjach etyki. Dziedzictwo etyki tkwi swoimi korzeniami w historii, a zarazem rzutuje na treść i formę jej aktualnego rozumienia. Zachodzi przy tym swoista prawidłowość, im bardziej wielowątkowa jest rozpatrywana koncepcja, tym bardziej jej krytyka prowadzi do wielu różnych interpretacji.

Ostatnie, krakowskie spotkanie seminaryjne poświęcone było dziedzictwu aksjologii fenomenologicznej we współczesnej etyce. Zarówno temat tego seminarium, jak i obszar problemów składających się na dziedzictwo fenomenologiczne, stanowiły wyzwania trudne do realizacji.

O obecności fenomenologii we współczesnej filozofii można mówić, odwołując się do trzech grup zagadnień: jej klasycznych ujęć, modyfikacji, jakie w te ujęcia wprowadziły dwa kolejne pokolenia fenomenologów, a także wpływie fenomenologii na dwudziestowieczne kierunki i orientacje filozoficzne, na rozwinięte przez nie idee i tendencje. Rozważania, podjęte w ramach krakowskiego spotkania, ograniczyły się tylko do wątków filozoficznych, nie rozszerzając ich na szeroki obszar nauk humanistycznych, które również korzystają z metod i opisów fenomenologicznych.

Ze względu na pozycję fenomenologii, wspomniane seminarium miało niezwykłą oprawę i atmosferę. Wynikała ona przede wszystkim z obecności wybitnych polskich fenomenologów, a w tym także uczniów Romana Ingardena. Mam na myśli takich profesorów jak: Władysław Stróżewski, Antoni Siemianowski i Adam Węgrzecki. O uroczystej oprawie zdecydowali nie tylko wymienieni profesorowie i przybyli goście, ale także miejsce obrad: Krakowska Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”, która w swoim programie nauczania troszczy się o harmonijne połączenie ze sobą tradycji ze współczesnością.

To, co niewątpliwie należy zaznaczyć, to wciąż bardzo silne zainteresowanie fenomenologią w etyce. W publikacjach zebranych w niniejszym tomie przejawia się ono w dwojaki sposób: jedni badacze dokonują dalszych modyfikacji podstaw fenomenologii. Uzasadniając swoje stanowisko albo wadami (braki, aporie, wieloznaczności itd.), jakie występują w etyce Schelera czy Hartmanna. Albo też, z perspektywy współczesnej problematyki filozoficznej, wzbogacają i uzupełniają koncepcje wspomnianych myślicieli. W badaniach tych niejednokrotnie rozszerza się historyczne pole fenomenologii sięgając do tych autorów, którzy najczęściej są dzisiaj zapomniani. Tymczasem to właśnie oni wskazują na nowe możliwości interpretacji fenomenologii na terenie etyki. Na przykład wiążący świat powinności z wartościami, albo dobro z normami. Do nich właśnie nawiązał Ryszard Moń, w swoim artykule pt. *Relacja wartości do powinności według Alexandra Pandra i Alexiusa Meimonga* pisząc, że

W badaniach nad fenomenologią rzadko podejmowany jest temat zależności, jaka zachodzi między wartością a powinnością. Jest to bardzo interesujące zagadnienie, zwłaszcza, że niektórzy fenomenologowie poświęcili mu sporo uwagi. Najbardziej zasłużonymi po tym względem są Alexander Pander i Alexius Meinong.

Tymczasem, w ramach krytycznego namysłu nad fenomenologią, to inne podejście ma swoje historyczne znaczenie. Warto więc mówić o wielu projektach fenomenologii, a nie o jednym, biorąc pod uwagę istotne różnice, jakie zachodzą między założeniami. Stają się one widoczne na tle ujęć klasyków i wynikającego z nich schematycznego modelu etyki fenomenologicznej. Dowiodła tego dyskusja, jaką prowadzili między sobą autorzy przedstawionych referatów. Ilość zadanych, otwartych pytań, powtarzające się uwagi

krytyczne i komentarze świadczą o tym, że nie jesteśmy w stanie zbudować projektu współczesnej etyki bez uwzględnienia opisów i wstępnych założeń fenomenologicznych. Z tą samą determinacją również wykazano, że nie można dzisiaj uprawiać etyki, kierując się tylko założeniami Schelera czy Hartmanna. Dzięki fenomenologom lepiej wiemy dzisiaj, czym jest etyka, jak należy ją uprawiać. Świadomość ta jest konieczna, aby nie powtarzać błędów poprzedników, ale rozwijać to, co jest cenne i twórcze w ich koncepcjach.

Spróbujmy zatem, razem z autorami publikacji zamieszczonych w tym tomie, wskazać na te momenty, które zadecydowały o rozwoju współczesnej humanistyki i filozofii. Wpłynęły one przede wszystkim na zmiany w nastawieniu badawczym, a w konsekwencji na warsztat naukowy, język, na problematykę aksjologiczną. Umożliwiły przekraczanie granic między poszczególnymi dziedzinami, wiążąc etykę z estetyką, socjologią, literaturą czy z doświadczeniem religijnym, na poziomie różnych, doświadczalnych wglądów, odsłaniających istotowe (tj. ejdetyczne) sensy. Jednakże dla etyki najważniejsze są ustalenia fenomenologów, które odnoszą się do wartości i intencjonalnej sfery uczuć. Wprowadzają one nowe rozróżnienia, jakie występują między czuciem wartości, jej preferencją i idealną hierarchią wartości. Podział ten prowadzi do wyodrębnienia wartości od przedmiotów wartościowych, rozpatrywanych z pozycji ich treści (tj. materii), wysokości, powinności istnienia (roszczeniowość wartości) oraz aktów wartościowania. Stany te są bezpośrednio, apriorycznie dostępne naszej świadomości, ponieważ traktuje się uczucia jako intencjonalne akty bezpośredniego poznania.

Aksjologia zaproponowana przez fenomenologów ma swoje podstawy w ontologii i wartości utożsamia z idealnymi jakościami. Ten status wartości nadaje im najwyższą, autonomiczną rangę, i jednocześnie prowokuje do pytań, podnoszenia wątpliwości i krytycznych uwag. Dotyczą one realnych oraz praktycznych aspektów etyki i filozofii, a więc kwestii metafizycznych i moralnych. Te ostatnie skupiają się na pytaniach o związki, jakie łączą ze sobą podmiot z przedmiotem działania, czyli tego, który w różnym czasie i w specyficznych okolicznościach swojego życia poznaje i wybiera wartości. Andrzej Niemczuk trafnie zauważa w swoim świetnym tekście pt. *Metapraczynna modyfikacja aksjologii fenomenologicznej*, że „Bez udziału podmiotu, zarówno aksjologiczne zmiany bytu, jak i samo istnienie wartości wydają się niepojęte”. Z kolei Władysław

Stróżewski, tak blisko związany z Ingardenowską szkołą fenomenologiczną, swoje niezwykle interesujące rozważania skupia między innymi wokół źródła metafizyki wartości. Autor publikacji pt. *Od wartości bytu do bytu wartości* korzenie istnienia wartości i ich sensu upatruje w logosie, wyjaśniając:

Wychodząc z tej pozycji, a więc z metafizyki wartości, nie można pominąć jednak metafizyczno-aksjologicznego pytania: czy transcendentalia nie mają wspólnego odniesienia do czegoś nadrzędnego o charakterze aksjologicznym? (...) Nie chodzi przy tym o redukcję transcendentaliów do czegoś jednego, raczej do wykrycia ich źródła i ostatecznej racji ich wartościowania, tego, co nadaje im ostateczny aksjologiczny sens. (...). W języku greckim odpowiada mu jedno ze znaczeń słowa *logos*.

Pozostając przy tych dwóch wątkach: metafizyki i etyki warto przywołać także fragment tekstu Krzysztofa Stachewicza pt. *Czy wartości są fundamentem moralności etyki, czyli kilka pytań pod adresem Materiale Wertethik?* Autor tego ważnego tekstu zajmuje się przede wszystkim krytyczną analizą „gruntowania moralności i etyki na wartościach jako istnościach samych w sobie”. Wspomniana analiza przebiega w dwóch kierunkach: z jednej strony rekonstruuje, a z drugiej prowadzi do dekonstrukcji etyki Schelera. W jej wyniku Stachewicz podnosi problem zasadniczy: czy wartości stanowią nadrzędną kategorię etyczną, czy rozstrzygnięcia fenomenologów są rezultatem właściwego rozpoznania moralności – jednym słowem, czy możliwa jest etyka oparta na teorii idealnych i apriorycznie rozpoznawalnych wartości? Tych pytań, wątpliwości i zastrzeżeń pojawia się wiele w przywołanym artykule. Należy też podkreślić, że Autor nie stroni od intelektualnych prowokacji, pisząc o współczesnym konsumpcjonizmie a życiu wobec wartości. W ten sposób, nie tylko zostały poddane krytycznej ocenie teoretyczne założenia etyki Schelerowskiej, ale również jej następstwa praktyczne w sferze wyborów egzystencjalnych. Inny punkt widzenia reprezentuje Antoni Siemianowski, który w swoim artykule pt. *O możliwości uprawiania etyki wartości*, nawiązując do tekstów Hildebranda przedstawia taki projekt.

Cztery wspomniane interpretacje etyki fenomenologicznej najlepiej ilustrują charakter i znaczenie współczesnych badań nad tradycją szkoły Husserla, Schelera i Hildebranda. Wskazują na ich ważne dokonania i inspiracje, jakie wnieśli do filozofii i jednocześnie auto-rzy przywołanych tekstów ujawniają tkwiące w tych koncepcjach

aporie i ograniczenia. Część z nich zdecydowanie protestuje przeciwko hegemonii wartości w etyce i jej podstaw ontologicznych. Czyni to z dwóch powodów: ze względu na strukturę przedmiotową etyki oraz na jej ostateczne, metafizyczne źródła. Nie jest to jedyne, możliwe stanowisko. Wspomniany już Antoni Siemianowski rozwija etykę wartości w duchu zaproponowanym przez Hildebranda.

Wokół tych fundamentalnych zagadnień, poruszonych przez Stróżewskiego, Niemczuka, Siemianowskiego i Stachewicza, pozostali autorzy rozwijają zagadnienia szczegółowe. Rozważają na czym polegają inspiracje fenomenologiczne na terenie etyki, a także podejmują się opisu i wyjaśnienia konkretnych, filozoficznych i etycznych problemów, zgodnie z intencją wybranych fenomenologów, lub też filozofów, związanych z tą tradycją jak: Józef Tischner czy Karol Wojtyła.

Do pierwszej grupy tematycznej należy zaliczyć tekst Piotra Duchlińskiego (*Rola wartości osobowych w kontekście sumienia – próba rozwinięcia koncepcji sumienia przy założeniach etyki Romana Ingardena*). Pozostałe artykuły poruszają zagadnienia z obszaru refleksji fenomenologicznej lub około-fenomenologicznej: mam na myśli artykuły: Zofii Majewskiej, *Kryteria typologii doświadczenia aksjologicznego*, Bartłomieja Sipińskiego, *Personalizm fenomenologiczny. O dwóch etapach przełomu fenomenologicznego w aksjologii personalistycznej*, Waldemara Prusika, *Bohater, geniusz, święty. Fenomenologia i mistyka osobowych typów Maxa Schelera*, Małgorzaty Baranowskiej, *Aktualność myślenia Schelera o człowieku i wartościach*, Zbyszka Dymarskiego, *Człowiek agatologiczny według Barbary Skargi i Józefa Tischnera*, Krzysztofa Serafina, *Wpływ Husserlowskiej koncepcji Ja transcendentalnego na filozoficzną twórczość Józefa Tischnera* oraz Ingi Mizdrak, *Spotkanie Karola Wojtyły z fenomenologią Maxa Schelera*.

Dodać należy, tytułem usprawiedliwienia, że zaproponowany podział nie miał na celu uschematyzowania tekstów, ale pokazanie jak współcześnie zróżnicowane jest zainteresowanie fenomenologią jako wiedzą i metodą badań filozoficznych. Przy tym fenomenologia traktowana jest jako projekt otwarty, stąd tak częste porównania, szukanie związków, czy próby zrozumienia etyki Schelera na tle współczesnych problemów filozoficznych. Sprowadzona do hermeneutyki, fenomenologia ułatwia odczytanie znaczeń, ujęta jako metoda badań pozwala na ejdetyczną analizę czystych fenomenów, zaś jako teoria aksjologiczna buduje nowy model etyki i rozumienia jej fundamentów.

Autorzy tekstów zebranych w niniejszym tomie, rozwijają różne warianty fenomenologii i to niezależnie od tego, czy są na nie nastawieni krytycznie czy pozytywnie. Przedmiotem ich refleksji stają się kwestie najważniejsze, a więc te, które dotyczą spraw egzystencjalnych człowieka i jego bycia w świecie. Poznania, działania, wyborów i postaw. W świetle fenomenologii kwestie te nabierają ważności, a jednocześnie domagają się filozoficznego zaktualizowania. Namysł nad nimi staje się także krytycznym namysłem nad tym, jak dzisiaj pojmujemy etykę i przy pomocy jakich metod ją opisujemy. Gdzie znajdujemy dla niej uzasadnienie – w teorii czy w praktyce?

Z tej perspektywy można spróbować określić na czym polega i w czym się przejawia dziedzictwo fenomenologii na terenie etyki. Temat jest tak szeroki, że odwołam się tylko do rzeczy najprostszych i oczywistych. Ogólnie, można wskazać na aspekty pozytywne i krytyczne. Do tych pierwszych należy obecność koncepcji aksjologicznych Schelera, Hartmanna i Hildebranda w rozważaniach nad doświadczeniem, strukturą etyki i jej metodami, rozszerzenie problematyki moralnej o zagadnienia etosów, iluzji i błędów aksjologicznych, teorie antropologiczne i personalistyczne, zbliżenie etyki do estetyki i socjologii. W znaczeniu negatywnym, konkretne koncepcje fenomenologiczne stają się nosicielami różnych aporii, błędów i ograniczeń w sposobie rozumienia moralności, jej uprawiania i praktykowania. Dlatego tak wielu autorów postuluje zmiany i modyfikacje teoretycznych założeń etyki fenomenologicznej, konfrontując je z innymi teoriami albo rozszerzając podstawy o ustalenia metafizyczne. Konsekwentnie, wyprowadzając z nich wnioski o praktycznym znaczeniu.

Sądzę więc, na podstawie lektury wspomnianych tekstów, że fenomenologia otwiera wciąż nowe możliwości zrozumienia przedmiotu filozofii i etyki. Szukając ich, zaczynamy ze sobą rozmawiać dzięki pośrednictwu tradycji. Obecność tradycji jest znacząca tylko wtedy, kiedy świadomie stajemy się jej sukcesorami. Jak to jest możliwe, jak można osiągnąć taką filozoficzną samowiedzę, o tym właśnie dowiadujemy się z tej książki.

Polecam ją jako lekturę nie tylko Czytelnikom studiującym filozofię, ale także wszystkim humanistom zainteresowanym kwestiami aksjologicznymi, ponieważ humanistyka ze swej istoty jest zainteresowana „rozsądnymi możliwościami zrozumienia świata”.